

N^{ro} 36.

GAZETA WOLNA WARSZAWSKA.

POST NUBILA PHOEBUS.

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA 1794. we WTOREK.

Dnia wczorajszego i onegdajszego znowu mocne strzelanie z armat, a mianowicie z tej strony, gdzie stoi oboz generała leytnanta Józefa Poniatowskiego, słyszano w tej tu stolicy. Gorliwi miasta mieszkańcy udali się natychmiast do okopów, wielka ich część stanęła na bateriach, wielu zaś na ochotników ofiarowało się. N. Naczelnik nazywifze okazał ukontentowanie na widok tego prawdziwie obywatelskiego dobru publicznemu poświęcenia się. — Nieprzyjaciół w dniach tych nie nie zyskał, lecz przeciwnie w różnych miejscach poniósł straty. Jak skoro o tym urzędowe mieć będziemy rapporta, natychmiast ie w gazecie umieszczemy. *Extrakt z dowodów autentycznych i z regestrów Moskiewskich, na pensyebrane od Moskwy, przez Deputacyą Rewizyjną roztrząsanych i spisanych.*

Rozpatrując się w papierach zabranych legacyi Moskiewskiej, widząc do jakiego zepsucia przyszli Polacy zaprzedać oyczyznę i sumnienia swoje obcym potencjom, wtydź czy się trzeba własnego narodu, gdyby zbrodnie iedney części złych obywatelów, na wszystkich hańbę i niesławę rzucać mogły. Będziemy tu umieszczać wypisy z tych papierów, aby wiedziata publiczność: kto kray, i jak drogo przedawał? aby żyjący słuszną odebrali karę, a zmarłych imiona, nad których grobem, może niektórzy z nas, nie wiedząc o ich niepoczciwości, zapłakali, przekleństwu dzisiejszego i następnych pokoleń oddane zostały.

Forma rewersu na usługi Moskwy, w miesiącu Wrześniu 1767. do podpisu Polakom podawana.

„Niżey na podpisie wyrażony, przyrzekam na honor i sumnienie moje, iako na przy-
„szłym seymie, tudzież i na inszych seymach, seymikach, niemniey na każdym miejscu, do-
„kład życia moiego, sprawować się będę w interesach oyczyzny moiey, we wszyiskim bez
„excepcyi tak, iako dwór Rosyjski *directe*, czyli przez ministrów swoich ode mnie pretendo-
„wać będzie, zażywając wszelkiego starania mego, przyjaciel i fil mój, ażeby zupełnie ten-
„że dwór swego dostąpił żądania; nie excypuję nawet interesu dydydentów, który wszelkiemi
„słami swymi utrzymywać będę, według zupełney intencji najjaśnieyszey Imperatorowy ces-
„ley Rosyji. Przyobiscuję tudzież, że się do żadney inszey wiązać nie będę partyi, tak na-
„rodowey, iak i zagranicznej, zostawiając na zawsze gorliwym i wiernie przywiązanym do
„interesów dworu Rosyjskiego, według iego woli: który to dwór, skrypiem ninieyszym u-
„pewniam, i takiego mieć rewers ten chcę waloru, iakoby światobliwą stwierdzuony był przy-
Mm

„fiegą, submitując się w niedotrzymaniu onego w jakiegokolwiek rzeczy, wszelkiej niełascie i
 „karze, któraby mi tenże dwór Rofsyjski nakazać raczył; a dla lepszey wiary, skrypt ten rę-
 „ką moją własną podpisuję, i przyciśnięciem pieczęci stwierdzam. Dzieło się... die... Se-
 „ptembris 1767. „

Wydatki z kasy wspólney trzech dworów, w czasie seymu delegacyjnego,

Na wystanie officyerów i kommend na seymiki koronne, czerwonych złł:	1.500.
Na podobną wyprawę do seymików Litewskich, czerw: złł:	1.405.
P. Berg, na jego podróż na prowincyą, czerw: złł:	200.
Generalowi Romanus na niektóre wydatki na woysko, czerw: złł:	200.
Królowi JMci czerw: złł:	6.000.
Dla otrzymania większości krefek na seymie, wydano czerw: złł:	6.000.
Na dwóch marszałków konfederacyi, czerw: złł:	6.000.
Na Kancellaryą czerw: złł:	300.
<i>Summa czerw: złł.</i>	<i>21.605.</i>

Podpisano: *Hrabia de Stackelberg. B. Rewicki. Benoit.*

*Stan wydatku z kasy wspólney, do której każdy z trzech ministrów, od swego dworu
 dał czerw: złł: 27.000. co czyni sumnę czerw: złł: 81.000.*

Xiążęciu Ponińskiemu, marszałkowi konfederacyi generalney koronney i seymowemu, na jego
 utrzymanie 2.000. czerw: złł: na miesiąc, zacząwszy od 1. Kwietnia 1773. aż do 1. Marca
 1775. to jest za 23. miesiące, czerw: złł: - 46.000.

Xiążęciu Radziwiłłowi (dzisieyszemu Woiewoździe Wileńskiemu) marszałkowi konfede-
 racyi generalney Litewskiej, na jego utrzymanie 1.000. czerw: złł: na miesiąc od 1. Kwietnia
 1773. aż do 1. Marca 1775. to jest na 23. miesiące czerw. złł. 23.000.

Sekretarzowi Frieze, za dziennik seymowy, iako i za inne papiery z archiwów, w ró-
 żnych czasach wypisywane, 19. Kwietnia 1773. dano czerw: złł: - 100.

Na posłów, których pożyczane były krefki, żeby przeszedł w seymie akt limity 16. Maia
 1773. czerw: złł. - 8.000.

Xiążęciu Czetwertyńskiemu posłowi z woiewództwa Bractawskiego (później kasztelan-
 wi Przemyślskiemu) 1. Czerwca 1773. czerw. złł. - 150.

Na reparacyą sali w domu Xcia Radziwiłła, gdzie delegacya swoje miewała selsye; na sto-
 ły, stołki, krzesła, sukno do okrycia stołów &c. podług rachunku, podpisanego przez marszał-
 ka konfederacyi koronney, 13. Czerwca 1773 czerw. złł. - 463¹/₂.

Kancellarya kanclerza W. koronnego (Młodzieiowskiego) zastępującego biuro interesów
 zagranicznych, przy konkluzyi cefsinych traktatów, czerw. złł. - 500.

Summa całkowita, czerw: złł: - 78.213¹/₂.

Zostaie w kasie czerw: złł: - 2.786¹/₂.

*Kwity Antoniego Ostrowskiego, Biskupa Kuiańskiego, a potem Prymasa, na braną
 pensyą od Moskwy.*

Uznaię, żem odebrał z rąk J. Pana Ambassadorsa, z pensyi, którą iej Imperatorska mość
 wśzech Rofsyi raczyła mi naznaczyć, czerw. złł. 1.500. Na dowod czego niniejszy kwit pod-
 pisuję. W Warszawie 16. Września 1775. *Antoni Ostrowski Biskup Kuiański*

Podobnyż kwit znayduje się pod dniem 24. Kwietnia 1778. w którym zeznaie podpisem
 własney ręki, *Ostrowski*, iż wtedy arcy-biskup *Gnieźniński*, iako odebrał 1.500. czerw. złł.
 czyniących połowę pensyi, *taszkawie* mu naznaczoney.

Podobnyż kwit, i na podobną sumę, znayduie się pod dniem 5. Czerwca 1778. datowany w *Skierniewicach*.

Kwity Augusta Sułkowskiego na pensyą, częścią przez niego samego, częścią przez Blankę, w imieniu jego, podpisane.

Uznaię, iż odebrałem od IP. Piotra Teppera i jego kompanii, za rozkazem IP. B. Stackelberga ambasadora Rosyjskiego, sumę czerw. zł. 1,000. na trzeci termin; a to na konto jego dworu. Dan w *Warszawie* 8. Sierpnia 1775.

Pieczęć rodowita na tym kwicie położona, i podpisany własną ręką: *August Xiąże Sułkowski Xiąże Bielski, Marszałek Rady Nieustającej.*

Pod dniem 31. Maja 1778. jest kwit na sumę 1,500. czerw. zł. półroczney pensyi.

Pod dniem 8. Marca 1779. znayduie się kwit Piotra Blanki: iż z rozkazu ambasadora, z Kassy Imperatorskiej, wziął czerw. zł. 250. pensyi miesięczney *Sułkowskiego*.

Podobneż kwity, i na podobną sumę, znaydują się na miesiąc Lipiec, Sierpień, Wrzesień, Październik, Listopad, Grudzień, których pięć podpisanych jest od Blanki, a jeden od Karola Goy, w imieniu Blanki podpisującego się.

[Dalszy ciąg, w następującym Numerze.]

Czynności Rady Najwyższej Narodowej.

Dnia 12. Sierpnia. Wydała proklamacyą do Obywatelów mieszkańców miasta Warszawy zachęcającą podług sposobności każdego, do składania koszul i bótów dla woyska, i od siebie tę ofiarę zaczęła, a to na żądanie N. Naczelnika. — Potwierdziła przełożenie wydziału interesów zagranicznych przez Notę X. Nuncyuszowi podać się mającą, względem uczynienia pilności w Rzymie, ażeby stolica apostolska zatrzymała się z jakimkolwiek bądź rozrządzeniem, tak względem arcybiskupstwa Gnieźnieńskiego, iako też dóbr do niego i prymatury Polskiej należących, iezeliby w tej mierze do niego iako od Króla Pruskiego zachodziła rekwizycya. — Nakazała Kommissyi Porządkowej Xstwa Mazow: donieść sobie czyli stosownie do swej rezolucyi d. 26. Lipca zapadłej, dozory po ziemiach Xstwa Mazow: są ustanowione. — Postanowiła aby każdy wydział w Radzie wygotował listę urządzeń i rezolucyi bądź w całkowitym składzie Rady, bądź w szczególnych wydziałach do Kommissyi porządkowych wysłanych, a tę listę Kommissyom przesyłając mają też Kommissye na dzień wyznaczony dać odpowiedź czy to wszystko exekwowane, lub dla czego nie uskutecznione. — Na memoriał Obyw. Michała Sadłuckiego, Jana Morza, Anzelma Eysimonta, Tadeusza Wolmera, Stefana Mazowskiego, Andrzeja Gładzicza, Stanisława Sikorskiego żałących się na pociągnięcie siebie do sądów kryminalnych Powiatu Grodzieńskiego, i od tych sądów wyłączenia dopraszających się; odpowiedziało, że sąd kryminalny ma od Rady przepisane prawidła, podług których winien postępować. — Na podany memoriał od Magistratu miasta Warszawy żądającego przyspieszenia sądu dla więźniów przed powstaniem Narod: osadzonych, odpow: iż sąd kryminalny Xstwa Mazow: takowych co sobota w każdy tydzień sądzić ma. — Na żądanie Jozefa Maiewskiego Rotmistrza Ziemi Warszawskiej żądającego nadgródzenia szkód, które przez śmierć brata swego w d. 28. Czerwca sukcesorowie jego cierpią: odpowiedziało że sprawa winowayców publicznych przez sąd nayw: kryminalny sądzona powtórnie sądzoną być nie może. — Ustanowiła Deputacyą 12. zarętową i znosić się tey kazała z dyrekcyą przez wydział potrzeb woyskowych ustanowioną, końcem rewizyi zrobienia liczby chorych, sposobu ich traktowania i obmyślenia środków polepszenia ich losu.

Dnia 13. Sierpnia. Na ządanie N. Naczelnika dostarczenia dla wojska płaszczy, kół &c. wydała natychmiast proklamacyą do Obywatelów z umieszczeniem w niej wyrazów Naczelnika. — Na memoriał Ob. *Woynitowiczowej* dopraszającej się, aby mąż iey poprze nią rezolucyą Rady do sądu kryminalnego Wileńskiego odesłany, dla obłożenia zaś miasta *Wila* i iego siłowości tam doprowadzony być nie mogący, był w sądzie kryminalnym Warszawskim sądzony; deklarowała iż gdy dla dowodów iego występku w Litwie się znajdujących do *Wila* obłożonego od nieprzyjaciół przytawionym być nie może, odsyła go do sądu Grodzieńskiego jako przyległego Powiatowi Nowogrodzki: do którego Ob. *Woynitowicz* należy. — Ządanie Ob. Antoniego i Katarzyny *Waszkowskich* proszących obmyślenia dla siebie funduszu, z powodu spalonego Dworku od rzuconych nieprzyjacielskich granatów; Odłożyła Rada do uwolnienia Warszawy od nieprzyjaciół, równie i innych uszkodzonych być mogących nadgrodzić przyrzekła. — Odpowiadając na memoriał miasta Warszawy wzbronienia wyjazdu za granicę wzytym bez różnicy Obywatelom; oświadczyła Rada, iż ta ważna okoliczność była zawsze w pilnej uwadze rządu, czego dowodem są ściśle dla Deputacyi dozoreczey prawidła przepisane: Gdy jednak dowiedzie się Rada, że znaczna część kobiet, dzieci i starców zbiegła się do Warszawy dla schronienia się od nieprzyjaciół, a ta niepomagając do obrony miasta zmniejsza tylko zapasy żywności, zwolniła swe przepisy dla tych, z warunkiem, iż ludzie zdolni ani z Warszawy ani z Prowincyi wypuszczani być nie mogą. — Na podany memoriał od Żydów: iż od biletów po 5. srebrnych groszy opłacać muszą; Gdy Ob. *Zakrawski* jako Przewodniczący miasta przełożył, iż ta opłata w większej kwocie wprzód wybierana, teraz do 5. groszy zmniejszona nie może być uciążliwą Żydom, zyski z robot dla wojska ciągle mającym, a innym ciężarom równie i obywatele Warszawy podlegają, z tych powodów pochwaliła Rada zmniejszenie opłaty biletów, którą jeśli ubożsi Żydzi uciążliwą być sądzą, aby przez miętniejszych zastąpieni byli, zaleciła. — Na mocy złożonego ordynansu od N. Naczelnika Józefowi *Wili* czko danego, zaleciła Komisysom Porządkowym aby mu w tej mierze potać dana była. — Na przełożenie wydziału bezpieczeństwa, że tegoż wydziału zastępcy jako przewodniczący w deputacyach i oddziałach obowiązani zięci nie zawsze na sejsjach ogólnych wydziału swego znajdować się mogą; a czynności tego wydziału zwłoki nie cierpiące o każdej porze ułatwienia wymagają: przeto Rada zastępców od ścisłej przytomności na sejsjach uwolniła, a przytomność samego tylko przewodniczącego jako do odpowiedzialności obowiązanej w dzienniku zapisywać zaleciła. — Przyjęła Rada projekt ustanowienia biletów zdawkowych na summe 6,000,000. a to w tych gatunkach na gr. 5. na gr. 10. na gr. 20. na zł. 1.

Dnia 14. Sierpnia. Zaleciła wydziałowi potrzeb wojskowych, aby wygotował projekt dla Obywatelki Kunegandy *Bielakowej* dopraszającej się wyznaczenia funduszu dla siebie i licznego potomstwa, po zasłużonym w wojsku Rzeczypospolitej Mężu osierociącej. — Odesłała Ob. *Elżbietę Bruckengtok* zalecą się na poniesione krzywdy od Generała *Staszkiewicza* dołączając prośbę uwolnienia siebie od aresztu i zyskania sądu, po załatwienie sprawiedliwości do Ob. *Wawrzackiego* Radcy i komendę mającego w tamtych sronach. — Wybrane przez siebie Komisysa Porząd: Łomżyńskiego do wspólnej z sobą pracy osoby X. Marcina *Kraiewskiego*, X. *Przeczyńskiego* Piara, Stanisława *Skarżyńskiego*, Apolinara *Wyszkowskiego*, Stanisława *Stradomskiego*, Stanisława *Suchodolskiego*, Macieja *Maleszewskiego*, Chryzostoma *Oldakowskiego*, i Franciszka *Sołkowskiego* Obyw. miasta *Ostrołki*; Rada potwierdziła i odbywanie obowiązków organizacyą przepisanych zaleciła. — Ob. *Lutoszewską* żądającą przyspieszenia wyroku dla męża w areszcie będącego, odesłała po decyzyą do sądu kryminalnego Xiwa Mazow. — Za-

lecia aby dzieło medyczne przez Ob. *Wasilewskiego* wydane pod tytułem *Apteka obozowa*, dla Obozów potrzebne, rozdrukowane i w obozach rozdane było.

Dnia 15. Sierpnia. Komis: Porz: *Brzeskiej Lit.* czynność pod d. 13. Sierpnia pochwaliła, do nieustannej pracy zachęciła a w dalszych wypadkach znosić się z pełnomocnikiem Ob. *Horainem* zaleciła. — Z powodu raportu od tegoż pełnomocnika wyszły rezolucye trzy. Ime aby osoby przez seymiki elekcyjne konfitytucyjne powołane wróciły się teraz i składały Magistraty w Miastach *Bielsku, Brańsku, Kleszczach, Narwi, Surażu, Augustowie, Goniądzu, Knyżynie, Raygrodzie*, a jeśli by niestawiało osób do rzeczonych Magistratów, natenczas Magistraty na dopełnienie potrzebnej liczby mają wybrać osoby z cnoty i obywatelstwa znane. *zdo.* że wybrane osoby do Komis: Porząd: *Brzeskiej Lit.* przez Radę nieodstępnie swe obowiązki pełnić mają. *3tio.* że gdy dwóch osób brakuje do dopełnienia sądu tamecznego kryminalnego, pełnomocnik ma podać Radzie obywateli godaych tego urzędu, a Rada ich potwierdzić nie omieszcza. — Odesłała memoriał miasta *Brz. ścia* żądający ulżenia w podatkach do wydziału skarbu. — Z raportu Doktorskiego o chorobie wzmagającej się w *Garwolinie* uwiadomiona decydowała, aby Ob. *Kozłowski* chirurg ciągle chorych tamecznych pilnował i aby wydział potrzeb woytk: onemu płacę miesięczną oznaczył. — Na memoriał *Tomasza Markowskiego* dopraszającego się, aby przy aktach repartyey *Tykocinskiej* od lat kilku znajdujący się, zostawał, Rada zaleciła Komis: Porząd: *Bielskiej*, aby dozór aktów sobie powierzony urządziła. — Żądanie sądu kryminalnego Ptu *Prehńskiego* ulżenia w ciągłym dosiadywaniu, i wolności rozliczania się sędziom gdy spraw do sądzienia nie będzie, odesłała do Deputacyi Centr: *W. X. Lit.* — Zaleciła wydziałowi potrzeb woytk, aby osoby do Deputacyi lazaretowej nominowane do niezwłocznego obowiązków swych odbywania i swych czynności urzędzenia wezwał. — Stosownie do zalecenia Nayw: Naczelnika deklarowała, że kożuchy podług przysłańey miary i formy z Kommissaryatu krótkie nie po złr. 20. lecz po złr. 14. płacone być mają.

(Kontynuacya w dodatku.)

Z Wiednia dnia 30. Lipca.

Osadzono tu w areszcie wiele osób myślących po *Jakobińsku*, którzy niepozwolone korespondencye utrzymywali i iane występne (jak pisze gazeta *Hamburska*) mieli zamiary. Ustanowiona Kommissya wyciąga z nich teraz indagacyą. Od czasu tego wszystkie warty są podzielone i dwa Węgierskie bataliony wzmoćnić mają garnizon miasta naszego. Prócz tego słychać, że wkrótce zwołany będzie Sejm w Węgrzech, na którym przełożone będą różne żądania, tak w interesie pieniężnym jak i w okoliczności przysławienia rekrutów.

Z Konstantynopola dnia 25. Czerwca.

D. 22. tego miesiąca wyjechał stąd Posał Angielski *Ainslee*, a inny na miejsce jego przyjechał. — Konferencye między ministeryum Ottomańskim i Posłem Moskiewskim nieustają. Nowa Turecka taryffa cel, której dwór Rosyjski jest przeciwny, celem ma być tych konferencyi. — Wielu kupców, którzy do krajów Moskiewskich handel prowadzili, wszystkie swoje towary za małą cenę sprzedali, inni zaś odstąpili kontraktów, które za pośrednictwem legacyi Rosyjskiej zawarli. Trzy Moskiewskie statki, które się tu znajdowały, spiesznie stąd ujechały. Wszystkie te okoliczności, sprawują w publiczności tutejszey mniemanie, że między Portą i Rosyją przyjdzie do wojny. Zapewniają do tego, że 140,000. Moskaliów stoi na granicy Tureckiej, że 60,000. jest w Krymie, i że 150. żagłów Rosyjskich krąży po czarnym morzu. Jest nadzieja że tak silne przygotowania do wojny z strony Moskiewskiej wstrzymają niespokojnych mieszkańców tutejszych od gwałtownego żądania wojny. Flotta turecka

Turecka leży na kotwicach w *Beschik-Tas* i d. 27. wyidzie na morze. Kapitan Bafza mieć będzie nad nią kommandę. Zamiar iey nie iest iednak wiadomy. Prócz tego rząd rozkazał, ażeby wszystkie wojenne okręty zostały uzbroione, i żeby nowe trzy liniowe okręty w *Sinope* wybudowane, z wielką flotą złączyły się. — Znaydujący się tu Agent Francuzki wszelkimi sposobami stara się nakłonić Portę do wojny z Moskwą. Prawdę mówiąc, to tenże wielką liczbę naysznakomitszych tu osób ma na swojej stronie i z swoimi tu współ-ziomkami nieograniczony ma kredyt. Do swej korespondencyi z Konwencyą używa statku małego z banderą Turecką, którego Kapitan ma rozkaz rzucić depefze w morze w przypadku, gdyby nań statek iaki nieprzyjacielski uderzył.

Z Londynu dnia 25. Lipca.

Od czasu wielkiego, przed 100. lat, pożaru w *Londynie*, który całe prawie miasto w pierzynę obrócił, nie było większego nad ten, który dnia onegdajszego blisko 700. domów w popiół zamienił. Ogień wybuchnął na ulicy *Ratelisle* w warsztacie rzemieślnika okrętowego *Clo-ve*, dla nieuwagi iednego robotnika, który wrzający smołe z kotła wylać się dopuścił. Płomienie zaięły leżący w bliskości wielki statek faletką napełniony i zaraz do poblizszych okrętów, do magazynu towarów kompanii *Wschodnich Indyi*, do ulic *Brooki*, *Butcher Row* rozszerzyły się. Cały skład, tak teraz potrzebney faletrzy, wyleciał na powietrze. Szkoda, którą kompania *Wschodnich Indyi* poniosła, wynosi 300,000. funtów szterlingów (12. millionów Zł: Pol.) Okręt ieden tej kompanii zwany *Hannach*, wiele innych statków, rafinerya cukru, huta szkła, manufaktura powrozów, składy różne drzew &c. &c. zgorzały. Wiatr wielki i niedostatek wody pomnażały ogień. Kilka tysięcy ludzi pod gołym niebem na polach noc strawić musiało. Rząd tym czasem 150. namiotów rozbić dla nich kazał, i już otwarta iest subskrypcya dla zapomnienia podupadłych, do której zapewne cała publiczność przyłoży się. 20,000. worów faletry wyleciało na powietrze. Strażnic iey, wybuchnienie podobne było do trzęsienia ziemi i wyrzutów góry ognistej, a do bardzo wielkiej wzniosłszy się wyfokości iak deszcz ognisty upadła potem na dół. Wszystkie magazyny lau *P. Shakespear* zgorzały także.

Lifty z *Filadelfii* donoszą, że kongres stanów ziednoczonych dnia 9. Czerwca do pierwszego poniedziałku przyszłego miesiąca Listopada sefisy swoje zlimitował. Wnoszą ztąd, że dobra harmonia między Anglią i Ameryką nie będzie przerwana.

Część floty kupieckiej z *Indyi Wschodnich* powróciła szczęśliwie do portów naszych. Gazeta iedna Anti-ministerialna żartuje z połączenia Korfyki z Wielką Brytanią, i przepowiada, że negocyacye *P. Elliot* taki mieć będą skutek, iak układy z miastem i portem *Toulon*.

Wczoray regiment wolutaryuszów, (którzy się zaciągnęli do wojfka w zamiarze zabezpieczenia *Londynu* od rozruchów lub nieprzyjacielskiej napaści,) pierwszy raz zebrał się na rewia. —

Różne są dorozumiewania się z powodu wyjazdu Hrabiego *Spencer* do Niemiec. Sądzą iednak powszechnie, że ma zlecenie traktować z Cesarzem JMcią o dalszych operacyach wojennych. — Parlament Irlandzki prorogowany iest do przyszłego 25. Września. — Wielka nasza flotta zbiera się znowu w *Spithead*, gdzie już dywizya iedna z *Plimouth* stanęła. — Dziś rano przybiegł tu kuryer od Hrabiego *Spencer* do Xcia *Portland*. Mówią, że względem woysk Austryackich i Pruskich, dobre przywiozł wiadomości. —

Z Akwizgranu dnia 28. Lipca.

Styszeliśmy tu wczoray wielką kanonadę, po której Cesarzey uśpacić mieli z *Leodium*. W *Namur* Francuzi zachowują wielki porządek i obrządki religii ciągle odprawiają się. For,

teca *Luxemburg* we wszystkie potrzeby opatrzona została. Mieszkańcy na 4. miesiące w żywność opatrzyć się musieli.

Z Mörs dnia 27. Lipca.

Regencya krajów Pruskich w *Westfalii*, na żądanie obywateli, zniosła prośbę do Króla Pruskiego, o zasłonięcie ich wojskiem, od napaści mogącej napisać Francuzkiej. Na co wypadła rezolucya, aby do fortecy *Wexel* mocny garnizon posłany został w celu obrony krajów Pruskich z obudwoch stron *Renu*.

Z Kolonii dnia 29. Lipca.

Stosownie do odebranych rozkazów z *Wiednia*, brzegi rzeki *Mozy* koniecznie mają być bronić. Los więc nasz dalszy zawisł od skutków, jakie mieć będą nowe te urządzenia i odmienione operacye wojenne. Wczoraj wieczorem przybiegł tu goniec z nieprzyjemną wiadomością, że Francuzi Panami są miasta *Leodium*.

Z Wexel dnia 29. Lipca.

Liczba uciekających tedy codziennie się powiększa. Archiwa w *Kliewii* już są zapakowane. Radcy miasta tego jednak jeszcze z niego nie wyiechali. Z doniesień które nas z *Brabancji* dochodzą, pokazuje się że nieprzyjaciel teraz z mieszkańcami tamiecznymi nie postępuje okrutnie. Najmniejszy rabunek jak najforowiej bywa karany i żołnierze w najściślej są trzymani karności. Los emigrantów *Brabancskich* jest jednak opłakany. Nie uciekali oni tak przed Francuzami, jak raczej przed niespokojnymi ziomkami swymi, lecz pozor jest przeciwko nim i Francuzi nie będą się zatrudniać dochodzeniem, dla jakiej przyczyny uciekli z kraju. Zabrali oni wprawdzie z sobą część znaczną majątku, ale część jego nieruchomą zostawić musieli. Strata więc ich jest zawsze wielka, którą jeżeli chcą odzyskać, powrócić muszą do kraju, stosownie do proklamacyi Kommissarzów Francuzkich. Hrabia *Spencer* i *P. Grenville* pełnomocnicy Angielscy wraz z *P. Fagel* ministrem *Hollenderskim* byli w kwaterze generalnej Xcia *Cobourga*. *P. Fagel* zapewnił stany *Geldryi* zgromadzone w *Nimmegen*, że wojsko Austriackie bronić będzie dwóch fortec *Mastrich* i *Venlo*. Obiedwie te fortece i armia Cesarzowa opatrzone będą w żywność z *Hollandyi*. Pełnomocnicy Angielscy z kwatery generalnej Xcia *Cobourga* poiechali do *Wiednia*. — Wczoraj stanęła tu Królewsko Pruska kasa wojskowa.

Lift jeden z *Geldryi* donosi, że w *Mastrych* konferowano o warunkach pokoju. Jedni tylko Anglicy, jak słychać, pragną wojny. Mówią nawet, że chcą płacić Austriakom subsidja dla dalszego prowadzenia onej. — W tym momencie odbieramy wiadomość, że 5,000. wojska stanęło z Anglii w *Helvoetsheys*, i że wkrótce 5,000. jeszcze przybędzie. — Autor gazety zwanej *dubas Rhin* uciekł z *Kliewii*, i w *Wesel* teraz gazetę swoją drukuje. (Uciekł, aby piórem w żołci maczanym mógł bezpieczniej czernić zwycięzców Francuzów. On to i na świętą Polaków insurekcyą pisał potwarze, najeśmy sługa despotyzmu, bluźnił na prawdę, wolność i sprawiedliwość, a teraz ucieka mniemając, że doznać może skutków mściwego zwycięzców oręża, kiedy go nic innego nie czeka, tylko wzdarda na którą zasłużył.)

Z Hilden (niedaleko Düsseldorf) dnia 29. Lipca.

Cesarzcy przeprawiają się przez *Ren*. Wczoraj przybyło do nas przeszło 1000. Austriaków. W *Elberfeld*, *Solingen* i *Wald* spodziewane są także wojska Cesarzowe.

Od granic Polski d. 26. Lipca (z gazety Hamburgskiej.)

Mówią że 12. lub 14. tysięcy jazdy Pruskiej złączy się z wojskiem Moskiewskim, pod dowództwem Xcia *Repnina* zostającym, i że korpus Moskiewski pod komendą Generała *Fersen* będące, zostanie przy armii Pruskiej. Flotta Moskiewska znajduje się w *Revel*. Koszary

gwardyi Preobrażeńskiej w *Peterzbргу* zgorzały. — *P. Heuning* bywszy konsyliarz legacyi Polkiej w *Gdańsku*, który dotychczas był tam aresztowany, odebrał rozkaz wywiezienia z krain Pruskich. *P. Calonne* przez *Lubek* do *Petersburga* przyjechał.

Z Wielkiej-Polski d. 2. Sierpnia (z gazety Hamburskiej.)

U wojsk Pruskich w Polsce choroby panowały, bo im często na dobrej wodzie zbywało. — Mówią, że owi Moskale, którzy do Polski wejść mieli, znowu ku granicom Moskiewskim cofają się. W *Gdańsku* nowy Magistrat został urządzony. Wojska Pruskie znajdują się jeszcze w *Krakowie*. Mówią że generał *Rüts* będzie miasta tego komendantem.

Z Frankfortu dnia 2. Sierpnia.

Mówią, że Francuzi którzy się byli nieco cofnęli i z *Worms* (*Wormacya*) wyszli, znowu się w trzech kolumnach ku *Worms* i *Moguncyi* posuwają. — (Wiadomości z po nad *Renu* do przyszłej gazety odkładamy, wieści że *Moguncya* i *Frankfort* są w ręku Francuzów, nie mają dotychczas żadnego fundamentu.)

Z Breda dnia 27. Lipca,

Wielka część mieszkańców opuściła to miasto, sklepy są zamknięte i nikt tu nieprzysiędza. Drzewa przed miastem ścinają. Sztatuder z familią, *Xiaże Jork* i *Xże Waldek* byli dziś tutaj. Garnizon nasz ma być wzmocniony, intro zaś spodziewany jest tu mąż komendant nasz generał *Gensau*. — Francuzi stoją w *Endhofen*.

Z Rotterdamu dnia 2. Sierpnia.

Odebraliśmy tu niezawodną wiadomość, że Francuzi przymusiwszy naszych, którzy się tak najęźniej bronili do cofnięcia się, weszli do kraju *Cadsan* i komunikacją między fortecą *Sluys* (w Hollenderskiej Flandryi) i wojskami naszymi przecięli.

Z Amsterdamu dnia 2. Sierpnia.

Zupełnie się potwierdza że forteca *Sluys* od wojsk naszych jest oddzielen. Przy tej okazji dwa regimenta Hollenderskie wiele ludzi utraciły. Okręt jeden dobrze uzbrojony dostał się Francuzom, a dwa inne zatopili. — Chłopi w wielu okolicach przeciwstawiają się poczynionym urządzeniom do zalewów. Trzeba będzie użyć sposobów gwałtownych, jeżeli łagodne przełożenia skutkować niebędą. Kilka tysięcy ludzi z armatami posłano do *Gorkum*. Z *Wesel* mamy doniesienia, że tam w przeciągu tygodnia przeszło 2,000 pakowanych wozów frangło, i że tam wszystkie archiwa z *Mörs* i *Gieldryi*, oraz bank z *Kluzii* zwieziono. D. 30. spodziewana była w *Wesel* cała Regencya kraju. W Kościołach miasta tego złożone są składy maki, która z *Amsterdamu* przywieziona została. Armaty na wały wytoczono. W arsenałach dzień i noc pracują, a garnizon na pół roku w żywność jest opatrzone. Okręty nasze które na łowienie śledzi wyszły były, musiały się powrócić, gdyż kapry Francuzkie zabierały nam ich 14, a kilka zatopili. — Nigdzie Francuzi w Niderlandach z większą radością nie zostali przyjęci jak w *Antwerpii*. Dwór Londyński koniecznie chce nakłonić Cesarza, aby wspólnie z Hollandyą starał się odebrać Niderlandy, i żeby na ten koniec armia Pruska także użyta była. Ta to ma być przyczyna, dla której *Spencer*, *Greyville* i *Fagel* w główne były kwatery *Xcia Coburga*. Angielskie wojsko w Hollandyi znajdujące się nie wynosi więcej jak 17,000. ludzi i zastania *Bergapzoom*. Armia zaś nasza obrala sobie stanowisko między *Bredą* i *Herzogenbusch*. Szlachta i Duchowieństwo w Flandryi Austriackiej mają zapłacić Francuzom 5. millionów liwrów.

P. S. Słychać, że Francuzi już bombardują *Bredę*. Jest nawet wiadomość, że już tę fortecę opanowali, lecz czekać trzeba potwierdzenia.

Ad N^m 36.

D O D A T E K

D O

GAZETY WOLNEY WARSZAWSKIEY.

Z WARSZAWY DNIA 26. SIERPNIA 1794. we WTOREK.

Kontynuacya Czynności Rady N. N.

Dnia 16. Sierpnia. Wydała uniwersał, na żądanie Naczelnika, względem dostarczania z dymów koszul, bótów, siermiąg dla wojska. — Zaleciła odpisać Ob. Grzybowskiemu pełnomocnik: Ziemi Liw: donoszącemu o wybranych kantonistach i frebrach kościelnych, i żądającemu uwolnienia siebie: iż gdy go tak gorliwym w pełnieniu obowiązków widzi, uwolnić go w tak potrzebnym czasie nie może. — Ob. Antoninie Małczyński dopraszającej się wydania sobie majątku spadkowego zostającego w ręku Ob. X. Jaszewskiego: Odpowiedziała, że połowę majątku dekretem sądów woynow. przysądzonemu Ob. X. Jaszewskiemu ma oddać, druga połowa tegoż majątku ma czekać dostatecznych dowodów o śmierci brata iey Jana. — Uwolniła Rada Ob. Wężyka tak dla wieku iako i ciągłej choroby od zasiadania w Komis: Porząd: Ziemi Mielnickiej. — Przełożenie wydziału potrzeb wojsk: względem potrzeby przystawienia budynków do garbarni po Szmulu Jakubowiczu końcem przyspieszenia wyprawy skór; nie tylko przyjęła, ale zaleciła aby iak nayspieszniej ta fabryka ukończoną została. — Zawiesiła żądanie Obyw: Młodeckiego wareszcie zostającego, do otwarcia się sądu kryminalnego w Województwie Sandomirskim. — Memoryał Ob. Głychmana żądającego paszportu, odesłała do Ob. Zakrzewskiego w celu przywołania Sukcesorów Jochnowskiich czyniących pretensye do rzeczonego Głychmana z powodu mianego z nim procesu. — Żądanie Ob. X. Skarszewskiego przyspieszenia indagacyi, odesłała do wydziału bezpiecz: a ten aby Deputacyą do examinu dyaryusza seymu Grodz: do nayspieszniejszego ukończenia obowiązka. — Przyniesioną opinią do wydziału porządku względem Ob. Sakowicza uszkodzonego na dniu 28. Czerwca i nadgrody żądającego; Rada przyjęła i odesłała do Deputacyi ratunkowej.

Dnia 17. Sierpnia. Ob. Kilińskiego żądającego zapłacenia 3000. złk: zaległej pensyi radzieckiej w Magistracie Miasta Warszawy, odesłała do wydziału skarbu. — Pisać zaleciła do Ob. Tomaszewskiego pełnomocnika, aby cokolwiek do opatrzenia wojska tam konsystującego służyć może, brał pod zaręczeniem zapłaty od skarbu.

Dnia 18. Sierpnia. Żądanie Nayw. Naczelnika, aby przyspieszona była indagacya z Ob. Czechowskiego wareszcie zostającego; odesłała do wydziału bezpieczeństwa. — Na zapytanie Ob. Golińskiego syndyka Miasta Bielska: Czy Magistrat ma być powrócony podług R. 1791. Czy osoby na miejsce wakujące sposobem w prawie przepisany obierane być mają, czy sam Prezydent może one nominować; odpowiedziała, iż zaleciła pełnomocn: Horainowi obwieścić miastu, iż mają się zwrócić Magistraty do składu z prawa konstytucyjnego należące. — O:

desłała Kahał Brzeski proszący uwolnienia od powtórnego podymnego i pogłównego, od zapłaty za rekrutów konnych, do wydziału skarbowego. — Na memoriał Ob. Teofili Dzierżbickiej, w którym prosi o wydanie dokumentu do pensyi iey za starostwo Wartelskie służącego, a znajdujące się między papierami niegdy Biskupa Kossakowskiego, odpowiadając, odesłała do Deputacyi rewizyjney, aby taż go do Rady przesłała, jeśli się znajdzie, dla dalszey rezolucyi. — W celu uskutecznienia nadesłanych od Nayw. Naczelnika ordynansów do komend w Ziemiach Łomżyńskiej, Nurskiej, Lwowskiej, Drohickej, Mielnickiej, Bielskiej, Łukowskiej, Stężyńskiej będących, aby te exekucyi składki kosztów, bótów, siermiąg dla wojska dopilnowały oddała je wydziałowi potrzeb wojsk. — Zaleciła aby wydział potrzeb wojsk: kozuchy Moskiew: w składach markietanńskich będące dla wojska pobrał za opłaceniem onych ceną przepisaną. — Odpowiedziała na notę dyrekcyi ekonomiczney lazaretowey, iż przez wyznaczenie Deputacyi lazaretowey nie miała celu przerywać czynności teyże dyrekcyi. — Końcem opłacenia kozuchow i siermiąg dla wojska Lit. zaleciła wydz. skarb. aby ten przesłał Deputacyi Centralney W. X. Lit. Zł. 100,000.

Dnia 19. Sierpnia. Żądanie Ob. Walentego Goreckiego dopraszającego się uwolnienia od obowiązków Deputacyi Centralney W. X. Lit. zawiesiła do odebrania rezolucyi od Nayw. Naczelnika. — Ob. Jerzemu Myrsczek Kommissarzowi Cesarowskiemu żądającemu kwitu od Rady z odebranego owsa, żyta i mąk, oświadczyła że dany od Kommissaryatu na to wszystko dokument jest dostateczny. — Opinią przyniesioną od wydz. porządku względem wsi do głównych dóbr Siedlec należących, a lustracyą 1789. R. w taryfę Ziemi Łukowskiej wpisanych, do teyże ziemi w exekucyi należących, Rada przyjęła. — Potwierdziła Ob. Nikodema Duchnowskiego, na miejsce Ob. Jana Skarżyńskiego w Kommiss. Ziemi Łomżyńskiej zasiadać mającego. — Zaleciła wydziałowi potrzeb wojsk. aby fabrykę w dobrach Krupnisko zwanych żelaza znajdującą się, wziął w rekwizycyą i stosownie do iey użycia na potrzeby wojny poczynił urządzenie. — Na doniesienie wydziału tegoż, iż względem zrobienia układu o fabrykę sukienną Ob. Prota Potockiego doświadcza trudności z przyczyny Kommissarzów przez Kommissyą z zjazdu Grodzkiego pochodzącą wyznaczonych; Rada potwierdziła administracyą masły w osobach ią dotąd składających dla uskutecznienia ich nayprędzszego fabryki sukienney. —

Od nikszego Renu dnia 29. Lipca.

W Bruxelli przed ratuszem poławiono drzewo wolności z czapką czerwoną na wierzchu. Afsygnowy tam kurs masą tak jak gotowe pieniądze. Mieszkańcy miasta musieli oddać Francuzom broń wszelką. W Ahwizgranie schwytano dwóch szpiegów Francuzkich i znalezione przy nich listy wszystkich zbiegłych z tamtąd obywateli.

Z Wesel dnia 3. Sierpnia.

Wojska Cesarskie w następujących stoią stanowiskach, korpus Generała Kalkreuth w Pise z tey strony Mozy. Kwatera generalna i armia Xcia Coburga stoi blisko Foron le Comte i ciągnie się przez Sittart aż do Ruremondy. Generał Kray obozuje przy Mastrich przed bramą Bruxelską. Niedaleko Sittart jest oboz Generała Wintheim z blisko 16,000. ludzi złożony. Generał Latour z korpusem swoim znajduje się w bliskości Leodium. D. 27. zeszłego miesiąca Francuzi złączeni z patriotami Leodyjskimi opanowali wielkie miasto Leodium wypędziwszy Austryaków przez most muirowany na Mozie do klasztoru Kartuzów. Austryacy z swej strony d. 28. z klasztoru wspomnianego biłąc z armat most zepsuli, i przez cały dzień bombardowali miasto. — Według wiadomości z Hollandyi, stany prowincyi Fryzyi miały uczynić przełożenia stanom generalnym, względem zawarcia pokoju. Francuzi znajdują się na granicy Hollenderkiej w Endhoven

Z Wesel dnia 4. Sierpnia

Leodyjczycy złączyli się z Francuzami i strzelali na Austryaków. Ci chcąc zburzyć most murowany na *Mozié*, gdy swego zamiaru do skutku przywieść nie mogli, bo im artyllerya nieprzyjacielska kilka armat zdemontowała, z dwóch przeto nowych baterji strzelać zaczęli na most i nieiaka w nim szkodę zrobili. Lud w *Leodium* (lud który iak dawniey donieśliśmy zawsze do wolności wzdychał) powstał natychmiast, uzbrojony częścią w broń, częścią w drągi, pałki &c. rzucił się na Cesarzkich i strzelając z okien i piwnic wielką liczbę walecznych Austryaków ubił. Strata ich nie jest jeszcze wiadoma, z tym wszystkim odebrano już wiadomość że 5000 Francuzów opanowało *Cytadellę*. Miasto wiele musiało uciepieć. Austryacy kilka ulic zapalili i w klasztorze *Kartuzów* za miastem mocno się okopali. — Mniemano z początku że Cesarscy bez krwi wylewu ustąpią przed Francuzami z *Leodium*, lecz ci d. 27. między 5tą i 6tą godziną rano bardzo żywo na pierwszych uderzyli, i po krwawey akcyi opanowali bram kilka, po czym w mieście zaczęła się utarczka krwawsza od pierwszey, bo się lud zbroyny z natarczywemi Francuzami złączył. Podług innych wiadomości Francuzi o godzinie 4. rano atak zaczęli i zapędzili Austryaków aż do mostu. Tam obywatele *Leodyscy*, z przednią strażą Francuzką posuwając się coraz dalej stracić mieli dość znaczną liczbę braci swoich. Austryacy jednak, nie mogąc się żadną miarą w mieście utrzymać, musieli się cofnąć pod armaty wzwwyż wspomnionego klasztoru. W niektórych publicznych pismach zawarta jest wiadomość, że się fortece *Valenciennes*, *Quesnoy* i *Condé*, tak iak *Landrecy* na dyskrecyą poddały, i że Francuzi w nich 18,000. wojska w niewolę wzięli. — Ta jednak wiadomość potrzebuie potwierdzenia.

Z Herve dnia 28. Lipca.

Część miasta *Leodium* wielką szkodę poniosła. Wiele domów zgorzało. (Lecz lud, który wolność nad wszystkie dobra wyżej ceni i własnych swobód broni, nie żali się bynajmniey na straty, chętnie owizem czyni ofiarę dla oyczyzny z majątku i życia.) Przedmieście *Americour* całe prawie jest zburzone, tak z baterji Austryackich iak i Francuzkich, z *Cytadelli* i z *Klasztoru* ogień armatny nie ustaje. Płomienie palącego się miasta widzieć ztąd można. Generałowie Cesarscy żałują bardzo straty korpusu jednego, który z kawaleryą z 500. głów złożoną, szedł na pomoc naszym do miasta, lecz zapóźno stanąwszy, odcignęty został tak, że teraz nie wiemy gdzie się podział.

Z Kolonii dnia 1. Sierpnia.

Rozchodzi się teraz pewna pogłoska, że Cesarcy odstąpią od rzeki *Mozy* i pod *Akwizgranem* staną obozem. (*Cobourg* więc i to stanowisko, choć się koniecznie w nim chciał utrzymać, iak się z następującego listu okazuje, opuścić musiał) Pod datą 23. zeszłego miesiąca, *Xże Cobourg* napisał do *Xcia Fryderyka* kommandanta fortecy *Mastrych*. — „Mam honor donieść WXMéci że wziętem mocną rezolucyą, bronić brzegów *Mozy* poty, póki mnie nagłące okoliczności nieprzymuszają do odmienienia moich ukłaów. Armia pod moim dowództwem przejdzie na drugą stronę rzeki i prawy iej brzeg zasłaniać ma. Pociągnę procz tego linią obronną od *Ruremondy* aż do *Leodium*. Dla wzmocnienia zaś garnizonu w *Mastrych*, posyłam tam Generała Majora *Kray* z 6. batalionami, 6. kompaniami lekkiey piechoty, 2. szwadronami lekkiey jazdy i 2. szwadronami huzarów, spodziewam się że mieć będziesz zaufanie w tym Generale, który tyle już dał dowodów gorliwości i biegłości swojej. Główną kwaterę moję przeniosę do *Fouron*, abym był we śródku wojsk moich, i zawsze starać się będę donieść WXMéci to wszystko, co będzie mogło dobro ogólne interesować &c. &c. (Nagłące okoliczności o których wyżej *Xże Cobourg* wspomina już go przycisnąć musiały, kiedy się z całą armią do *Akwizgranu* cofa.)

Z Hagi dnia 2. Sierpnia.

Sztatuder z małżonką swoją i starszym synem powrócił tu z *Breda* i znajdował się na deliberacyach stanów generalnych. Hrabia *Mercy Argenteau* extraordinaryny Posał Cesarzki przejeżdżał przez *Rotterdam* i udał się do *Londynu*, w interesie iak mówią bardzo ważnym. — Francuzi poraziwszy naszych fortecę *Sluys* znowu bombardują. — Stany *Hollandyi* i innych *Prowincyi* odpowiedziały Sztatuderowi, że do obrony kraju iak najmocniej przykładac się będą. — Do *Herzogenbusch* posłano dwa szwadrony jazdy i 6. batalionów piechoty. Dekret konwencyi Francuzkiej względem niedawania pardonu Anglikom i *Hannoveranom* ma być tylko uskuteczniiony w bitwach na otwartym polu, ale nie w oblężeniach.

Z Włoch dnia 19. Lipca.

Podług wiadomości z *Barcellona*, Francuzi na granicy *Rousillonu* zabrali Hiszpanom trzy tysiące mułów obciążonych ammunicyą, prowiantami i pieniędzmi. — Mówią, że na wyspie *Korfyce* nowe powstały rozruchy. Anglicy wzięli Francuzom baterią jednę przed fortecą *Calvi*, ale wielką liczbę ludzi stracili. Francuzi tym czasem bronią się mężnie w *Calvi*, która to forteca na 4. miesiące w żywność opatrzona była. — W *Piemontcie* znowu z potęgą znaczną operacye wojenne rozpocząć myślą.

Z Włoch dnia 22. Lipca.

Szańce Francuzkie przed fortecą *Calvi* miały się dostać Anglikom. Francuzi tymczasem z fortecy i cytadelli strzelają żywo do Anglików i kilka im armat z lawet zrzucili. W okolicach górskich *Korfyki* Francuzi coraz to więcej robią sobie partyzantów i słysząc nawet, że z tamtąd wielkie uzbroione kupy mają ściągnąć pod *Calvi* dla uwolnienia tej fortecy od oblężenia. — W państwie Papiezkiem niewolnicy na galerach powtórnie zbuntowali się. Insurrekcyja ta wcześniej jednak przytłumiona została ze stratą 14. ludzi i 55. ranionych. Liczba tych niewolników wynosiła do 2,000. i gdyby im się było udało, to zamýślali udać się do *Marfyllii* i przyjąć służbę na okrętach Francuzkich. Papież posłał sędziego do *Civita Vecchia* dla osądzenia herfztów. — Z *Cadix* donoszą, że dwie Francuzkie fregaty żywą miały utarczkę z okrętem Hiszpańskim liniowym *S. Elme* od 74. armat. Fregaty bardzo miały być zgruchotane, ale też i *S. Elme* przetrzta 100. ludzi utracił. Dywizya jedna woyska Francuzkiego zamýśla wpaść do *Lombardyi Austryackiej* przez kraj *Grizonow*. — Mówią także, że generałowie Francuzcy *Dumas* i *Dumorbion* kommanderujący armią *Alpeyską* i *Włoską*, odebrali rozkaz wkroczyć głębiej do *Piemontu* na początku przyszłego miesiąca. W *Delfinacie* i w *Prowancyi* 100,000. Francuzów jest w gotowości, i z *Aix* mocne już korpus jazdy jest w marszu dla wzmocnienia armii *Włoskiej*.

D O N I E S I E N I A.

Podanie do Gazet z Rezolucyi Naywyższego Naczelnika.

Gdy Regiment 4ty piechoty woyska Koronnego, w całym ciągu kampanii Sztabs-Officerów swoich, jednych wcale niewidział, drugich bardzo rzadko, zaczęli wszyscy Officerowie Regimentu wzwyż pomienionego, podali swoje żąskazzenie do Naywyższego Naczelnika, przeciwko tym Sztabs-Officerom, którzy w trudach i pracach wojennych, niechęcią im dopomagają; przeto Naywyższy Naczelnik iako pełen sprawiedliwości, wytak przez przyspieszenie swojej decyzyi, równey, iak przez zwłokę onychże, niechęć onychże krzywdzić, wydał rezolucyą swoją, ażeby kommanderujący dziś Regimentem, podał do Gazet dla obwieszczenia tychże nieprzytomnych Sztabs-Officerów i jego względem nich wyroku; Kommanderujący Regimentem czyniąc zadosyć woli Naywyższego Naczelnika, obwieszcza tychże Sztabs-Officerów, iaki względem nich zapadł wyrok Naywyższego Naczelnika pod dniem 16. Augusta; to jest jeżeliby który z nich za niedziel trzy, od teyże rezolucyi naszego Naczelnika pod dniem 16. Augusta, takowy utraci Rangę swoją. Dan w obozie pod Powaskami 1794. R. Aug. 22. d. *Peldekowski Kapitan maigry kommandę w tymże Regimentcie.*

Na dniu 24. Sierpnia wieczor o godzinie siódmej zginał piekcz spiczek mały czarny cały, pod brzuchem tylko z małą białą przką, jeżeliby gdzie zabłąkał się uprasza się dać znać do domu Obywatela Gaszyńskiego na suchem lesie na ulicy długiej, a przyzwoita nastąpi nagroda.